

Maria Joanna Turowska

Leopold Lafontaine (1756–1812). Cz. 2. Pisarz i publicysta

Leopold Lafontaine (1756–1812). Pt. 2. Writer and publicist

Department of Medical Ethics and Palliative Medicine, Medical University of Warsaw, Poland
Correspondence to: maria.turowska@wum.edu.pl

STRESZCZENIE: Leopold Lafontaine łączył pracę lekarza z działalnością pisarską i publicystyczną. Stworzył jeden z pierwszych podręczników balneoterapii. Jako popularyzator oświaty zdrowotnej powołał do istnienia pierwszy wydawany w języku polskim periodyk medyczny – „Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów”.

SUMMARY: Leopold Lafontaine combined his work as a physician with writing and journalistic activities. One of the first balneotherapy textbooks came out from under his pen. As a promoter of health education, he founded the first Polish medical periodical - “The Journal of Health for all the Estates”.

KEYWORDS: Leopold Lafontaine, 18th century, 19th century, medical press, balneology

This is an open access article under the CC BY-NC-ND license.

Praca pisarska zajmowała specjalne miejsce w życiu Leopolda Lafontaine’a, wypada więc zwrócić baczną uwagę na jego dorobek wydawniczy – dość interesujący i różnorodny, obejmujący przede wszystkim zagadnienia medyczne. Wiele tematów, które poruszał Lafontaine, szczególnie z zakresu oświaty zdrowotnej, do dziś nie straciło na aktualności. Najlepszym przykładem jest tu stosunek do nałogów, przede wszystkim do palenia tytoniu, o którym bohater niniejszego tekstu pisał tak: „Ludzie powinni unikać palenia tego jeżeli niechcą przezeń jeszcze bardziej osłabić swoich piersi i płuców” [1 s. 247]. Autor zajmował się też tematem palenia biernego: „Gdybym był oberżystą dla JJ panów kurzycielów osobny miałbym pokój, na którego drzwiach wielkimi złotymi literami znajdowałby się napis: w tem a nie w innym pokoju można palić tytuń” [1 s. 247].

Pierwszym dużym tekstem, który wyszedł spod pióra Lafontaine’a, była monografia *Opisanie skutków i używania ciepłych i zimnych kąpiel w Krzeszowicach* [2]. Stanowiła ona plon doświadczeń zgromadzonych przez autora po 1783 r., w czasie pełnienia obowiązków lekarza uzdrowiskowego w Krzeszowicach. Aleksander Krasuski w biografii [3 s. 10], powołując się na akapit z książki Mikołaja Lisowskiego [4 s. 8], wspomina, iż książka została przygotowana w języku łacińskim i dopiero później przetłumaczona przez Józefa Leszczyńskiego, lecz innych danych na ten temat brak. Dodanie w tytule zwrotu „leibchirurga nadwornego J. K. Mci” [druga karta tytułowa] wskazuje na to, że w ostatecznej wersji,

złożonej do druku, monografię przygotowano po 1787 r., kiedy Lafontaine przebywał w Warszawie.

Monografia opuściła prasę drukarską w 1789 r., a wydawcą – o czym można przeczytać na karcie tytułowej – był Ignacy Grebel, „typograf J.K. Mci” [druga karta tytułowa]. Tekst liczy 230 stron. W nienumerowanym dodatku pełniącym funkcję erraty zaznaczone zostały wszystkie pomyłki, które zaistniały w druku – jak nadmieniono, w większości powstały one „z przyczyny niebytności Autora na miejscu prasy” [dwie strony nieliczbowane]. Książka ukazała się w formie *in octavo*, czyli w popularnej ósemce, a kartę tytułową zdobi alegoryczna rycina.

Tekst został poprzedzony krótkim wstępem homagialnym, skierowanym do właścicielki posiadłości – Izabelli z Czartoryskich Lubomirskiej, oraz przedmową, w której autor nawiązał do wykorzystanych w tekście wyników badań „Markarda, Hoffmana Seypa i innych, które czynili nad stawniejszymi w Europie Kąpielami” [2 s. nlb.]. W zakończeniu zamieszczono rycinę przedstawiającą widok Krzeszowic. Autorem obrazka, jak podaje Estreicher, był C.M. Gröll [5 s. 26].

Zasadniczą treść książki autor podzielił na dwie części o nierównej objętości. Część pierwsza, licząca 157 stron, została zatytułowana *O siarczystych kąpielach* [2 s. 11]. Przez zaznaczenie kursywą wyróżniono tu dwa samodzielne rozdziały: (1) *O położeniu Krzeszowic i Rozządzeniach tyczących się kąpiel* (s. 11–23) – wprowadzenie do tematu, zawierające m.in. opis miejscowości; (2) *O wodzie siarcz-*

stey (s. 24–168) – trzon tekstu, w którym znów zostały wyróżnione (przez druk kursywą poprzedzającego tytułu) akapity odnoszące się do różnych zagadnień związanych z kąpielami. Są to kolejno: *Jey własności, skutki i użycie w różnych chorobach* (s. 24–32) – omówienie właściwości fizykochemicznych wody, badanych przez „konsyliarza Jaśkiewicza” [2 s. 26], oraz dolegliwości, w których stosowanie wody jest pomocne (ze szczególnym uwzględnieniem chorób wenerycznych), i przypadków, kiedy nie przynosi ono pożądanego skutku bądź nawet okazuje się szkodliwe; *O kąpielach w szczególności* (s. 32–40); *O kąpielach parujących czyli suchych wannach* (s. 40–45); *O mulistych czyli glinianych kąpielach* (s. 46–51); *O kąpielach kroplistych* (s. 51–56); *O regułach przy używaniu kąpieleli* (s. 57–74) – tu Lafontaine zwracał uwagę m.in. na czas, jaki musi upłynąć między posiłkiem a kąpielą leczniczą czy higieniczną [2 s. 59]; *O przypadkach przy używaniu siarczystych kąpieleli* (s. 74–81).

W następnych akapitach autor zwięźle, a zarazem przystępnie i nowocześnie przedstawił istotne kwestie wpływające – wraz ze stosowanymi zabiegami – na poprawę stanu zdrowia osób odbywających kurację. Leczenie balneologiczne miało obejmować całego człowieka, harmonijnie wpływać na ciało i umysł (konceptję tę poparł w połowie XIX w. Józef Dietl w swoim tekście o źródłach krzeszowickich [6 s. 23–5]).

Wspomniane wyżej akapity zatytułowano: *O zachowaniu się przy kąpielach, o Dycie czyli wstrzeźliwości i poruszeniu ciała czyli agitacji* (s. 81–86); *O powietrzu przy używaniu kąpieleli* (s. 86–91); *O potrawach i napoiu przy używaniu kąpieleli* (s. 92–100); *O napoiu* (s. 101–105); *O wyborze agitacji czyli poruszeniu ciała przy kąpielach* (s. 105–119); *O tańcach przy kąpielach* (s. 119–123); *O Muzyce* (s. 123–126); *O Wojażowaniu czyli Podróżach* (126–131); *O Grze kartowej, osobliwie o jey szkodliwości przy używaniu Kąpieleli* (s. 132–135); *Odpowiedź na niektóre zapytania tyżące się kuracji kąpielney wraz z uwagami o skutkach po Kąpielach* (s. 135–145) – pierwszy wyraz oznaczono majuskulą, co pozwala przypuszczać, iż fragment jest ogólną odpowiedzią na najczęściej zadawane pytania związane z kuracją w Krzeszowicach; *Przy dokończeniu tego opisanja potwarzam ieszcze* (s. 145–147) – swoiste streszczenie w sześciu punktach) przedstawionych uprzednio zaleceń; *Niektóre choroby przy użyciu siarczystych kąpieleli wyleczone w Krzeszowicach* (s. 148–168) – opisy pomyślnie zakończonej kuracji 12 pacjentów, z którymi Lafontaine zetknął się w Krzeszowicach.

Część druga jest zdecydowanie krótsza – liczy bowiem 61 stron – i nosi tytuł *O zimnych kąpielach, o znakach i wła-*

snościach krzeszowickiej wody i ich używaniu [6 s. 169]. Podobnie jak w części pierwszej, znaleźć tu można mniejsze akapity wyróżnione kursywą: *O znakach i własnościach krzeszowickiej wody* (s. 169–171) – tak jak w części pierwszej, podano tutaj opis właściwości fizykochemicznych wody ze źródła; *Skutki żelazney wody są następujące* (s. 172–181); *O zimnych kąpielach* – fragment wyróżniony majuskulą (s. 182–216); *Niektóre choroby przez używanie zimnych żelazistych kąpieleli wyleczone* (s. 216–230) – opis pozytywnych skutków kuracji zastosowanej u pięciu pacjentów.

Pracę Lafontaine’a od początku wysoko oceniali współcześni mu autorzy zajmujący się popularyzacją higieny. O *Opisanju skutków...* wspomina choćby Ludwik Perzyna w książce *Lekarz dla włościan* [7 s. 265–6], opublikowanej cztery lata później w Kaliszu.

Rok 1792 przyniósł publikację kolejnej obszernej pracy Lafontaine’a. Nosiła ona tytuł *Chirurgisch-medizinische Abhandlungen verschiedenen Inhalts Polen betreffend* [8], została wydrukowana w języku niemieckim i wydana przez Wilhelma Gottlieba Korna. Miał on oficyny we Wrocławiu i w Lipsku, lecz nie wiadomo, w którym z miast książka wyszła spod prasy – Estreicher wymienia obydwie [5 s. 25] i obydwie figurują również na karcie tytułowej. Swoją Pracę autor dedykował królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu w specjalnym homagium na karcie zamieszczonej po tytule [8 s. 4, s. nlb.], po którym następuje kilkustronicowa dedykacja [8 s. nlb.]. Było to dzieło dość obszerne (269 stron druku) i opatrzone siedmioma rycinami dotyczącymi zasadniczego tematu – kołtuna, owej hipotetycznej jednostki chorobowej, która przez wiele lat zajmowała lekarzy. Ryciny, jak podaje Estreicher, wykonał Janasch, a wersje do druku sporządził Richter [5 s. 25].

Treść podzielił Lafontaine na dwie części. Pierwszą, obejmującą strony od 9 do 101, którą można uznać za samodzielne dzieło, stanowił list omawiający zagadnienia związane z kołtunem. Część tę ilustrował cykl siedmiu rycin przedstawiających różne przypadki kołtuna u ludzi i zwierząt, a rozpoczynał krótki, jednowersowy cytat z dzieła Sellego¹: „Był czas, w którym tylko teorie miały znaczenie. Wiek obecny jest wiekiem spostrzeżeń” [8 s. nlb.].

Część druga ma formę 10 listów adresowanych do przyjaciela, który od dawna przebywa (albo mieszka na stałe) za granicą. Oto tematyka poszczególnych fragmentów: (1) najważniejsze choroby występujące wówczas na ziemiach polskich (s. 107–126) – Lafontaine nie wspomina tu o dżumie, która pojawiała się na północnym wybrzeżu Morza Czarnego, skąd mogła penetrować na tereny Rzeczypospolitej.

¹ Selle był pochodzącym z Berlina lekarzem biskupa warmińskiego Ignacego Krasickiego. Tu za: [9 s. 616].

Stąd wniosek (zgodny zresztą z tytułem publikacji Tadeusza Srogosza [10]), iż dżuma została już przynajmniej częściowo ujarzmiona; (2) choroby weneryczne (s. 129–144) – stanowiły one duży problem, przede wszystkim z powodu wadliwego i zbyt późno podejmowanego leczenia. Leopold podał w tekście przykłady krańcowych oszpeceń, z jakimi stykał się w warszawskim Szpitalu św. Łazarza, gdzie obok syfilisu równie często występowały przypadki zaniedbanej rzeżączki. Zwracał też uwagę na częstość chorób wenerycznych u dzieci, czego przyczynę upatrywał w zakażeniach przenoszonych przez chore mamki; (3) sposób życia Żydów zamieszkujących ziemię polskie i najczęstsze choroby występujące wśród tej populacji (s. 147–155) – środowisko to, liczne w ówczesnej Rzeczypospolitej, uważał Lafontaine za krańcowo zaniedbane pod względem higieniczno-zdrowotnym. Zwracał uwagę na bardzo wczesny wiek zawierania małżeństw i wadliwe, niedbałe wychowywanie dzieci przez Żydów; (4) grzebanie zmarłych na terenie Warszawy (s. 159–162) – autor zwraca uwagę m.in. na szybkie (do 24 godz. od zgonu) organizowanie pogrzebów, a w zakończeniu podaje szacunkowe koszty ceremonii wraz z obowiązkowym poczęstunkiem dla żałobników: specjalnym pieczywem, kawą i winem; (5) zagadnienia dotyczące wód leczniczych w Polsce (s. 165–170) – jest to streszczenie omówionej wcześniej pracy o wodach krzeszowickich, uzupełnione danymi z innych miejsc, gdzie występują źródła mineralne; (6) żebracy w Polsce a kwestia higieny (s. 173–176) – był to wtedy duży problem, zwłaszcza w miastach, dokąd zimą ściągali żebracy. Nocowali oni w zaułkach, pogarszając i tak mizerny stan sanitarny; (7) ignorancja nauki: szarlatani, połoźne i cyrulicy (s. 179–196) – oprócz omówienia samego problemu autor demonstruje kilka popularnych wśród cyrulików recept, przyozdobionych znakami alchemicznymi (s. 191, 194) [8 s. 191-4]; (8) opis Akademii Krakowskiej, a w szczególności działającej tam Szkoły Medycznej (s. 201–246) – wymienieni tu zostali najważniejsi wykładowcy: Wincenty i Jan Szastrowie, Rafał Józef Czerwiakowski, który prowadził wykłady we „wtorek, czwartek i sobotę od wpół do piątej po południu” [8 s. 231], oraz Franciszek Kostecki. Biblioteką zawiadywał Jacek Przybylski; (9) wykłady i profesorowie Collegium Fizycznego Akademii Wileńskiej (s. 249–265) – dokładny program zajęć prezentuje zamieszczona w zakończeniu książki tabela z wyszczególnieniem nazw przedmiotów dni tygodnia, i godzin zajęć w *collegio physico* i *collegio moralis*. Za rzecz interesującą autor tabeli uznał prowadzenie zajęć z anatomii w języku polskim, co zaznaczył dopiskiem. Zajęcia te odbywały się w poniedziałki, wtorki i czwartki po południu, najczęściej między 13.30 a 16.00 [8 plansze po

tekście bez paginacji, w prawym górnym rogu oznaczenie „zu page 265”]; (10) krótkie, podane w formie tabel omówienie działalności Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie (s. 269) – pierwsza tabela przedstawia ruch chorych w 1790 r., a druga – stan finansowy (przychody i wydatki) szpitala.

Metody Safian podaje, iż w 1793 r. we Wrocławiu ukazało się kolejne dzieło Lafontaine’a – *Über in Polen herrschenden Krankheit mit 7 Kupfern* [11 s. 1287]. Dla odmiany nie wspomina o nim Aleksander Krasuski, który pisze jedynie, że streszczenia *Chirurgisch-medizinische Abhandlungen...*, a szczególnie rozprawa o kołtunie, były drukowane przez A.G. Richtera w ukazującej się w Getyndze „Chirurgische Bibliothek” i jeden z tomów opublikowano rzeczywiście w 1793 r. [3 s. 61].

Dodatkowe wydanie pracy Lafontaine’a ukazało się dwa razy na przestrzeni samego tylko roku 1793, co wskazuje na duże zainteresowanie dziełem. Warto dodać, że na karcie tytułowej egzemplarza zachowanego w zbiorach biblioteki w Getyndze znaleźć można drobny błąd zecerski w dacie, a mianowicie rok 1773 zamiast 1793. Omawianej publikacji nie notuje w swojej bibliografii Estreicher [5 s. 25-6].

Także w tym okresie powstał utrzymany w formie listu rozdział na temat systemu Browna, zamieszczony przez Carla Wernera w książce *Apologie des Brownischen System der Heilkunde*² [12], którą wydano w Wiedniu na przełomie 1799 i 1800 r. Najprawdopodobniej jest to rozdział *Skizze der Brownischen Lehre, nach Brown und Röschlaub von dem Herausgeber* [12 s. 33-64], gdyż przy pozostałych tekstach wymienieni są autorzy.

W roku 1801 Lafontaine podjął próbę wydawania pierwszego polskiego czasopisma poświęconego zagadnieniom medycznym. Nosiło ono tytuł „Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów”. Periodyk został zaplanowany i ukazywał się jako miesięcznik. Miał być plonem ponad 20-letniej działalności Lafontaine’a w Polsce oraz wynikiem studiów i kontaktów z medycyną europejską. W każdym numerze publikowano od 4 do 10 artykułów – tekstów oryginalnych albo przygotowanych przez samego wydawcę tłumaczeń i opracowań artykułów obcojęzycznych.

Jedyną pracą innego autora był tekst doskonale znanego warszawskiego fizyka i meteorologa Antoniego Magiera, przyjaciela Lafontaine’a, zatytułowany *Galwanizm. Informacya względem utrzymywania i obeyścia się z kolumną Volty* [13] i zawierający głównie informacje techniczne, jak obchodzić się z tytułową nowinką.

² Pozycja ta znajduje się w zbiorach Zentralbibliothek Zürich (Zurych), The British Library (Londyn) i The National Library of Medicine (Bethesda, USA).

Estreicher podaje, że każdy numer składał się z ośmiu arkuszy wydawniczych, a całość ujęto w cztery tomy po trzy numery. W pierwszym zeszycie każdego z tomów znajdowała się dedykacja. Wielkość odpowiadała popularnej podówczas ósemce [14 s. 543]. Trudno ustalić, w której z warszawskich drukarni „Dziennik Zdrowia...” był drukowany, gdyż na karcie tytułowej figuruje jedynie adnotacja „za pozwoleniem zwierzchności” [np. 15]. Niemniej podobieństwo kroju czcionki i motywu zdobniczego na karcie tytułowej do prezentowanych w „Nowym Pamiętniku Warszawskim” [16] może sugerować znaną drukarnię pijarów. Druk był staranny i jednolity, chociaż w niektórych zeszytach zdarzają się teksty składane innym, mniejszym krojem czcionki (przykładowo: *Dalsze uwiadomienie o galvanizmie* z nr. 5) [17] – co sygnalizował również sam Lafontaine w „uwiadomieniu do publiczności” [18] zamieszczonym w nr. 9. Wynikało to z przyczyn kosztów druku i papieru. Podobnie staranna była szata graficzna: w tekście pojawiło się wiele zastawek w formie linijek z dodatkowymi elementami zdobniczymi, a kartę tytułową każdego numeru dekorowała rycina – motyw, jak podaje Krasuski, zaczerpnięty z pracy Jana Piotra Franka o policji lekarskiej [3 s. 18]. Jednak w zachowanych tomach nie ma podobnej ilustracji [19]; najprawdopodobniej chodzi tu o sam układ strony tytułowej z centralnie umieszczonym ozdobnym tematem alegorycznym, który występuje tylko w edycji mannheimskiej³.

W zakończeniu pierwszego zeszytu znajdują się informacje o sposobach prenumeraty za pośrednictwem poczty, czyli urzędów „pocztamtu” [15 s. 127]. Prenumerata obejmowała 6 miesięcy i na prowincji kosztowała 32 zł, a w Warszawie, gdzie nie dochodziły koszty ekspedycji – 27 zł. Pojedynczy egzemplarz bez prenumeraty [15 s. 127] kosztował 6 zł i była to kwota niemała⁴.

Większość artykułów drukowano w odcinkach, niejednokrotnie przez długi okres. Najobszerniejszy z nich – *O brzemienności* ukazywał się przez 11 numerów (od nr. 2 do 12), *O chorobach dzieci* (od nr. 8 do 12), *O hemoroidach* (od nr. 3 do 7), a także *O prezerwatywach* (od nr. 1 do 6) – przez 6. Artykuł poświęcony ciąży, o czym wspomina Franciszek Sobieszczański, tłumaczył częściowo z języka francuskiego Jakub Adamczewski [22 s. 196]. Tę wzmiankę o tłumaczu podaje Estreicher [14 s. 543], przypuszczalnie odnosząc ją do całości publikowanych tekstów.

Na tom I składają się numery 1 (lipiec), 2 (sierpień) i 3 (wrzesień). W każdym zachowano paginację ciągłą obejmującą

kolejne zeszyty, na końcu zaś znajdował się spis treści poszczególnych numerów. W poniższych szczegółowych omówieniach zastosowano pisownię oryginalną.

TOM 1, NUMER 1

Ukazał się z nagłówkiem „miesiąc lipiec”, liczył 128 stron, zaczynał się dedykacją skierowaną do „cierpiącej ludzkości” [15] i zawierał 9 tekstów: *O prawdziwej wartości sztuki lekarskiej* (s. 9–22) – w artykule zaprezentowane zostały m.in. podstawowe zasady „dobrego życia” [15 s. 22] i zachowania zdrowia; *O używaniu prezerwatywów* (s. 23–47) – tu należy wprowadzić wykładnię pojęcia „prezerwatywy”. Dla Lafontaine’a oznaczało ono bowiem coś innego niż w języku współczesnym: środki, „przez które zagrażające na przyszłość chorobie zapobiedz usiłujemy” [15 s. 23]. Autor wymieniał m.in. upust krwi (zagadnieniu temu poświęcił pięć mniejszych akapitów, wyróżnionych w tekście tytułem drukowanym kursywą), stosowanie środków wymiotnych i silnie przeczyszczających, określanych mianem „purgansów” [15 s. 24] (zalecał jednak daleko posuniętą ostrożność) oraz środki napotne. Nie zapomniał dodać uwagi o „niewstrzeżności w jedzeniu i piciu” [23 s. 259]. Warto nadmienić, iż pomimo nasilającej się mody na krwiopusty Lafontaine zachował postawę umiarkowaną i zalecał je wyłącznie w sytuacjach, gdy rzeczywiście były konieczne; *O używaniu i nadużyciu rzecznych a mianowicie Wiślanych kąpieli i nieco o kąpieli powietrznej* (s. 48–62) – jak podaje Krasuski, był to przekład fragmentów rozprawy F.A. Maia *Ueber den Gebrauch und Missbrauch der Rheinbäder* [3 s. 61]; *Jak się podczas grzmotów zachować należy* (s. 63–70) – są to cenne uwagi o właściwej ochronie samego siebie i mienia w trakcie burzy, m.in. rada, by unikać ukrywania się pod wysokimi drzewami; *O wpływie nowych stroiów damskich na ich zdrowie* (s. 71–87) – autor pisze przykładowo o szkodliwości ścisłych gorsetów i „sznurówek” [15 s. 79]; *Opisanie pewnej zdrowej osoby wewnątrz otwór w żołądku mającej* (s. 88–93) – jest to typowy tekst kazuistyczny, podany jako ciekawostka; *O trucznach w ogule* (s. 94–101) – Lafontaine omawia substancje trujące, z którymi można się było wówczas zetknąć, sposoby ich przenikania do organizmu i metody postępowania w przypadku zatrucia; *O grzybach* (s. 102–111) – artykuł został zilustrowany ryciną „syrojeszki czerwonej” [15 ryc. po s. 110], potocznie zwanej gołąbką wymiotnym, i „iadowitej dzikiej syrojeszki” [15 ryc. po s. 110] barwy brunatnej. Obecność tekstów o trucznach i grzybach wskazuje, iż autor był żywo zainteresowany zmniejszeniem

³ Brak jej m.in. w wydaniu berlińskim z 1792 r. Tu za: [20].

⁴ Trudno jest dokładnie ustalić siłę nabywczą pieniądza w latach 1801–1802, ale według dostępnych oficjalnych informacji np. w 1809 r. korzec (120 kg) pszenicy kosztował 27 zł. Tu za: [21].

liczby zatruc spowodowanych spożywaniem, szczególnie w okresach głodu (wczesną wiosną), roślin i grzybów wykazujących silne właściwości toksyczne; *O Ekonomice mieyskiej i wieyskiej* (s. 112–124) – artykuł poświęcono zagadnieniom, które współcześnie można określić mianem dietyki, a konkretnie: mleku i jego przetworom.

TOM 1, NUMER 2

Datowany był na sierpień, liczył 124 strony i również obejmował dziewięć tekstów: *O używaniu prezerwatywów – ciąg dalszy* (s. 131–151) – kursywą zostały wyszczególnione zagadnienia dotyczące krwiopustów i akapit *Z czego pochodzi otyłość i pełność krwi* [24 s. 150-1]; *O Przyczynach tak często po wielkich Miastach panujących suchot i o środkach ich uniknienia* (s. 152–172) – tekst tworzą wybrane akapity z książki Jeana Baptiste’a Jeanneta des Longrois *De la pulmonie, de ses symptômes, de ses causes, de ses différences et de sa curation* [25]; *O Kanikule, czyli o ciepłe letnim i jego wpływie na życie i zdrowie ludzkie* (s. 173–188) – jest to odpowiedź lekarza na korzystanie w wielu środowiskach z łatwo dostępnych kluczy prognostykarskich⁵ [26], wydawanych m.in. w klasztorze Bazyliańców w Supraślu. W kluczach zamieszczano liczne porady odnośnie do zachowania zdrowia, raczej niewiele mające wspólnego z profilaktyką czy medycyną; *Czy spanie po południu jest dla zdrowia pomocne lub nie* (s. 189–192) – Lafontaine poważnie potraktował temat właściwego zachowania się po obfitych i najczęściej ciężkostrawnych obiadach, kiedy to spoczynek w zupełnym bezruchu bynajmniej nie jest nakazany; *O brzemienności* (s. 193–228) – artykuł został podzielony na sześć akapitów, wyodrębnionych kursywą. Jest to pierwszy fragment obszernej pracy o zdrowiu kobiety w ciąży; *O śniadaniu* (s. 229–235) – posiłkowi temu autor przypisywał istotną rolę w prawidłowym odżywianiu; *O pożytkach i szkodliwości z kąpania nóg wynikającej* (s. 236–243) – Lafontaine uważał, że prócz funkcji higienicznej (tu polecał specjalne kąpiele ziołowe „z majeranu melisy, szołwaj, lawendy” [28 s. 243]) podobne zabiegi mają dobry wpływ na cały organizm; *Ekonomika. Dalszy ciąg dySSERTACJI o Mleku* (s. 244–253) – kontynuacja z poprzedniego numeru; *O grzybach* (s. 254–255) – również kontynuacja, poświęcona surojadce (jak poprzedni tekst, opatrzona odpowiednim „kopersztychem” – miedziorytem), czyli gołąbkowi jadalnemu, którego od wymiotnego można odróżnić po smaku. Lafontaine

nie omieszkął podać sposobu przyrządzania owych grzybów, zaznaczył jednak, iż są ciężkostrawne.

TOM 1, NUMER 3

Objętościowo zbliżony do dwóch pierwszych, liczył 122 strony. W zeszytcie znalazły się zaledwie 4 teksty: *O prezerwatywach* (s. 259–280) – wyróżnione tu zostały dwa akapity: o otyłości i o „womitywach i purgansach” [29 s. 276], których tytuły podano majuskułą. Lafontaine słusznie zaliczał otyłość do stanów mających wyraźnie negatywny wpływ na kondycję ogólną i powstawanie szeregu chorób, stąd wymienił ją jako czynnik patologiczny, którego należy unikać; *O ospie krowiej* (s. 281–316) – tłumaczenie tekstu Johanna Valentina Müllera, wydanego we Frankfurcie nad Menem w 1801 r. [3 s. 62]; *O brzemienności* (s. 317–339) – kontynuacja z poprzedniego numeru, tekst podzielony na sześć akapitów zebranych pod wyróżnionym majuskułą tytułem *Nagłe odmiany są szkodliwe* [30 s. 318]; *O hemoroidach* (s. 340–375) – przypadłość ta była podówczas bardzo częsta, artykuł stanowił niejako odpowiedź na zapotrzebowanie czytelników.

Zeszyt kończy się *Uwiedomieniem do publiczności* [31], podobnie jak drugi artykuł numeru poświęconym problemowi ospy. Przypuszczalnie właśnie to *Uwiedomienie...*, w którym autor cytuje opinię nieznanego z nazwiska Wolframa, iż „ospa zwierzęca ludzi od ospy naturalnej ochronić nie może” [31 s. 380], stało się przyczyną ożywionej polemiki, która toczyła się między Lafontaine’em a Jackiem Hiacyntem Dziarkowskim. Pierwszy był bowiem zwolennikiem inokulacji⁶ przez kontakt z chorym, drugi zaś – podawania krowianki metodą Jennera.

TOM 2, NUMER 4

Liczył 123 strony, miał dedykację w formie adresu homa-gialnego skierowanego do Aleksandra Pocięja⁷, rozpoczął nową kwartalną paginację i zawierał 6 artykułów: *O prezerwatywach* (s. 7–28) – jest to kontynuacja tematu, podzielona na siedem akapitów zaznaczonych w tekście kursywą i w całości poświęcona silnym środkiem przeczyszczającym, w którym przypadku Lafontaine zalecał najwyższą ostrożność; *O powołaniu małżeńskim* (s. 29–46) – artykuł, na co mogą wskazywać aluzje zawarte w przedmowie do ostatniego, 12. numeru periodyku, wywołał falę pomówień o demoralizację. Nie można wykluczyć, że ze względów cenzorskich stał się przyczyną zakończenia wydawania „Dziennika

⁵ Cytuje go K. Estreicher [27 s. 317].

⁶ Inokulacja – wprowadzenie do ustroju patogenu (w tym przypadku ospy), które mogło nastąpić przez kontakt z chorym bądź przez podanie krowianki [32].

⁷ Aleksander Pocięj (1774–1846) – ostatni oboźny litewski, odznaczony Orderem Świętego Stanisława i (w 1793 r.) Orła Białego. Brał udział w insurekcji kościuszkowskiej, został ranny w obronie Pragi, żywo uczestniczył w życiu politycznym. Był również filantropem, wspierał m.in. uniwersytet w Wilnie [33].

Zdrowia...”; *O brzemienności* (s. 47–70) – tekst stanowi kontynuację tematu, tym razem Lafontaine pisze o „dobrze mamki” [34 s. 47], co wówczas (szczególnie wśród arystokracji), wobec niechęci do karmienia niemowląt przez matki, nie było sprawą błahą; *O galwanizmie* (s. 71–97) – do artykułu dołączona została rycina *Kolumna Volty służąca do galwanizowania* [35 il. po s. 96]; *O wpływie pory Jesiennej na ciało Ludzkie i o Dysenterii mianowicie u wieśniaków* (s. 98–120); *O hemoroidach* (s. 121–123) – dalszy ciąg artykułu z poprzedniego numeru.

Zakończeniem zeszytu jest tekst urzędowy określany mianem „cyrkularza” [36 s. 124], skierowany do wszystkich kolegów medycznych, a dotyczący szczepienia ospy.

TOM 2, NUMER 5

Liczył 124 strony i obejmował 9 tekstów: *O prezerwatywach* (s. 131–150) – kontynuacja tematu środków przeczyszczających; *O katarze* (s. 151–166) – przede wszystkim porady higieniczne i zapobiegawcze, jak ustrzec się plagi kataru, panującej szczególnie w porze jesienno-zimowej; *Jak należy pisać do lekarza* (s. 167–182) – wyróżniono tu w formie sześciu akapitów najważniejsze zagadnienia, na które należy zwrócić uwagę w korespondencji. Tekst został przygotowany z myślą o czytelnikach spoza większych miast i z terenów, gdzie dostęp do lekarza był znacznie utrudniony; *O hemoroidach* (s. 183–202); *O brzemienności* (s. 203–214) – omówione tu zagadnienia, m.in. dość powszechne „zabobony” [37 s. 204] związane z ciążą i okresem połogu, zostały zreferowane na podstawie pracy Melchiora Adama Weikarda (Krasuski podaje nazwisko „Weickard” [3 s. 62]). Dziełem, które wykorzystał Lafontaine, było najprawdopodobniej *Der philosophische Arzt* [38], pierwszy raz wydane we Frankfurcie w 1790 r. i później wielokrotnie wznawiane⁸ [39]. *O bolu głowy* (s. 215–227); *O powołaniu małżeńskim* (s. 228–243) – dalszy ciąg tematu, z dodatkowym, zaznaczonym kursywą podrozdziałem *O niesposobności męskiej* [40 s. 230]; *O paleniu tytoniu* (s. 244–247) – tekst został utrzymany w ciekawej formie odpowiedzi na list czytelnika. Oprócz uwag o szkodliwości czynnego palenia pojawia się uwaga o paleniu biernym: „Dym od tytoniu jest prawdziwą próbą płuc skoro, bowiem jaka osoba ze słabymi płucami przyjdzie do kompanji palących tytuń natychmiast zaczyna kaszleć” [1 s. 247]; *Dalsze uwiadomienie o Galwanizmie* (s. 248–253) – artykuł zawiera niezwykle ciekawą i aktualną uwagę: „Poczytuję to za obowiązek wyznać to czytelnikom moim ażeby nie mieli Galwanizmu za Uniwersalne lekarstwo” [17 s. 249].

⁸ Informacja z Bibliothèque interuniversitaire de médecine w Paryżu.

⁹ Jan B. Boeckler – nadworny lekarz króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, później cara Aleksandra I. Do Warszawy przybył ze Strasburga. Od 1784 r. przewodził komisji weryfikacyjnej wykształcenia medycznego. Gorliwie propagował szczepienia przeciwko ospie. Tu: [42 s. 39].

Na ostatnich dwóch stronach znajdują się informacje o sposobach kontynuowania prenumeraty i o zagadnieniach, które mogą zostać poruszone w kolejnych zeszytach.

TOM 2, NUMER 6

Liczył 123 strony i składał się z 7 artykułów: *O prezerwatywach. Dokończenie materii w przeszłych numerach zaczętych* (s. 259–286) – podsumowanie tematu z wyszczególnionym kursywą akapitem *O najpierwszych przyczynach długo trwających chorób* [23 s. 259]. Jako jedną z zasadniczych przyczyn Lafontaine wymienia „niewstrzeźliwość w iedzeniu i w picu” [23 s. 259]. Wielokrotnie poruszał ten temat, co pozwala wysnuć przypuszczenie, iż zagadnienia dietyki i profilaktyki dietetycznej były mu bardzo bliskie; *Kiedy wpadamy w choroby i o ich Symptomach* (s. 287–314) – omówienie podstawowych objawów wielu pospolitych dolegliwości; *O wpływie zimna i ciepła na utrzymanie zdrowia i na leczenie chorób* (s. 315–333) – jako skuteczne metody leczenia kataru, kaszlu i „febry katarowej” [41 s. 332] autor wymienia przebywanie w cieple, picie ciepłych napojów i moczenie nóg w ciepłej wodzie; *O kołtunie* (s. 334–351) – artykuł został zaczerpnięty ze wzmiankowanej już książki Lafontaine’a *Chirurgisch-medizinische Abhandlungen...* [8] i przetłumaczony na język polski. Ilustracją jest jedna z rycin zamieszczonych w oryginalnej pracy, tutaj również opatrzona numerem 1. Warto zwrócić uwagę, że choć tekst był wyrazem czasu, w którym kołtun uważano powszechnie za typowo polską chorobę, autor – nie negując przyjętych poglądów – potrafił położyć nacisk na właściwe zachowania higieniczne, co najskuteczniej zapobiegało problemowi; *O Brzemienności* (s. 352–367) – kontynuacja tematu, uwzględniająca w szczególności nieodpowiednie używanie środków przeczyszczających, mogących indukować poronienie; *O ostrygach* (s. 368–376) – ciekawostka; *O hemoroidach* (s. 377–382) – kontynuacja tematu.

TOM 3, NUMER 7

Tom 3 obejmował kolejne trzy numery z datacją miesięczną: styczeń, luty i marzec 1802 r.

Był podobnej objętości jak zeszyty poprzednie, liczył 127 stron. Rozpoczął nową kwartalną paginację stron, a zaczął się króciutką dedykacją dla Jana B. Boecklera⁹, „archiatra i tajnego konsyliarza ŚP Króla Polskiego” [43 s. nlb]. Treść została podzielona na 6 artykułów: *O wartości zdrowia i długiego życia* (s. 3–39) – rozprawka o charakterze filozoficznym z licznymi cytatami, rodzaj powinszowań nowo-

rocznych adresowanych do czytelników; *O leczeniu kołtuna* (s. 40–55) – kontynuacja z poprzedniego numeru; *O brzemienności* (s. 56–73) – również kontynuacja, poświęcona głównym dolegliwościom, „słabościom” [44 s. 56] kobiet ciężarnych; *O hemoroidach. Dokończenie materii w przeszłych Numerach zaczętej* (s. 74–92); *Ważne uwagi o Piękności i środkach iey nabycia* (s. 93–114) – ciekawy artykuł, w którym Lafontaine zwraca uwagę m.in. na toksyczność popularnych podówczas pudrów zawierających rtęć i sole ołowiu; *O Chorobach wszystkich Artystów i Rzemieślników* (s. 115–127) – w tekście, który ukazywał się przez pięć kolejnych numerów, Lafontaine zastosował układ zaczerpnięty z opracowania Johanna Christiana Ackermanna *Ramazzini's Abhandlung von den Krankheiten der Künstler und Handwerker* [45, 46]. Zaprezentował podobną systematykę i przetłumaczył bezpośrednio wiele akapitów zaczerpniętych z wprowadzenia do dzieła. Sięgnął też do innych źródeł, przede wszystkim do obszernej monografii Bernardino Ramazziniego *De morbis artificum diatriba*¹⁰ [47], którą mógł znać w oryginale albo w przeróbce dokonanej przez Antoine'a-François Fourcroya¹¹ [48]. Artykuł Lafontaine'a wypada uznać za jedno z pierwszych w polskiej literaturze medycznej omówień chorób i zagrożeń wynikających z obowiązków zawodowych, z podziałem na odpowiednie grupy rzemieślników [49 s. 69-90]. W pierwszej części pracy do najbardziej szkodliwych zawodów autor zaliczył garbarstwo.

TOM 3, NUMER 8

Liczył 125 stron i znalazło się w nim 8 artykułów: *Ogólna dyetetyka przyzwoita porze zimowej* (s. 131–151) – w artykule, oprócz zaleceń dietetycznych, pojawiły się uwagi odnośnie do postępowania w przypadku odmrożenia, kiedy to „trzeba kontynuować nacieranie tych części śniegiem lub obkładanie z zimnej wody poty póki czucie i ruch nie powróci” [50 s. 144]; *Dalszy ciąg materii o chorobach wszystkich stanów* (s. 152–170) – tu na szczególną uwagę zasługuje akapit poświęcony pracy akuserek, w którym autor zwraca uwagę na stosowanie pewnych metod antyseptycznych, jak mycie rąk octem czy winem [51 s. 168]. Wypada wspomnieć, iż Lafontaine był również popularyzatorem porodów w pozycji leżącej; *O brzemienności* (s. 171–182) – kontynuacja tematu, część dotycząca kąpieli oraz strojów, jakie powinna nosić ciężarna w celu ochrony swojego zdrowia; *O chorobach dzieci i Fizycznym ich wychowaniu* (s. 183–205) – jeden z nielicznych w owym czasie tekstów poświęconych zdrowiu dzieci, w którym Lafontaine uwzględnił nie tylko rozwój fizyczny, lecz także psychiczny dziecka, wspiera-

ny przez właściwe zachowanie dorosłych; *O Piękności i środkach iey nabycia* (s. 206–214) – kontynuacja z poprzedniego numeru; *O dyecie dla chorych* (s. 215–228) – tekst powstał na bazie pracy M.A. Weikarda *Vermischte medizinische Schriften* [52], lecz zawiera interesujące autorskie komentarze, m.in. na temat odpowiedniego podejścia do ograniczeń pokarmowych (wśród których znalazło się niespożywanie mięsa); *O Zapaleniach i Febrach* (s. 229–247) – artykuł podzielony na mniejsze akapity, wyróżnione kursywą; *O środkach ułatwienia naturalnego odchodu* (s. 248–253) – praca dotycząca zapań i stosowania środków łagodnie przeczyszczających.

TOM 3, NUMER 9

Liczył 122 strony i zawierał 8 artykułów (w większości były to kontynuacje tekstów z poprzednich zeszytów): *O zapaleniach i febrach* (s. 261–291); *O zębach* (s. 292–302) – jest to temat nowy, Lafontaine omawia najczęstsze problemy związane z zębami oraz podkreśla ich rolę we właściwym żuciu pokarmów i artykulacji dźwięków. Zaznacza, iż „szkodzi zębom gryzienie orzechów, twardych pestek i kości (...) odgryzanie nitki” [53 s. 302]; *O chorobach dzieciennych i fizycznym ich wychowaniu* (s. 303–329); *O brzemienności* (s. 330–340); *O dyecie dla chorych* (s. 341–357); *O truciznach* (s. 358–371) – powrót do problematyki z nr. 1. Autor koncentruje się na podstawowych odtrutkach (na pierwszym miejscu znalazła się woda), a w zakończeniu przedstawia „iadowite wapory” [54 s. 367], czyli trujące dymy i pary; *O chorobach wszystkich stanów* (s. 372–381) – Lafontaine skupia się na szkodliwości pyłów, z którymi stykają się kamieniarze, ale również młynarze i piekarze, a nawet rolnicy grabiący siano; *Galwanizm* (s. 382–383) – jest to dwustronny tekst pióra Antoniego Magiera, podpisany przezeń „Magier” [13 s. 383] i poświęcony sposobom obsługi i konserwacji „kolumny Volty” [13 s. 382]. To jedyna publikacja w „Dzienniku Zdrowia...”, której autorem, tłumaczem ani redaktorem nie był Lafontaine.

TOM 4, NUMER 10

Tom czwarty i ostatni obejmował numery z kwietnia, maja i czerwca 1802 r. Krasuski wspomina, że – tak jak trzy poprzednie – miał dedykację (skierowaną do Akademii Lekarskiej Wileńskiej) [3 s. 61], niestety w żadnym z zeszytów nie pojawia się wzmianka na ten temat.

Był to zeszyt zdecydowanie najbogatszy pod względem treści, liczący 125 stron i zawierający 11 tekstów: *Projekt wcale nowego gruntownego i łatwego sposobu leczenia chorób*

¹⁰ Egzemplarz w zbiorach Bibliotheque Interuniversitaire Paris Sygn. 33011-1.

¹¹ Egzemplarz w zbiorach Bibliotheque Interuniversitaire Paris Sygn. 33010A, 36586.

podbrzusza, czyli kuracja przez Bęben (s. 5–12) – była to jedna z ówczesnych europejskich nowinek i metod zapobiegania zaparciom. Lafontaine podszedł do zagadnienia w sposób nad wyraz rzetelny, wyjaśniając nawet, kiedy należy zaniechać takiego działania, lecz ogólnie pisał o tytułowej metodzie w tonie lekkim i żartobliwym; *O zapaleniach i febrach* (s. 13–26) – kontynuacja tekstu. Wyróżniony kursywą akapit *O odmiennych, czyli zimnych Febrach, jako to jednodniowych, trzy i czterodniowych* [55] poświęcony został malarii zdarzającej się na terenie południowej Polski; *O zatwardzeniach w różnych chorobach* (s. 27–44) – omówiono tu problem zaparcia i środki zapobiegające tej dolegliwości; *O chorobach dzieci* (s. 46–57) – kontynuacja z poprzednich numerów; *O dyecie dla chorych* (s. 58–68) – również dalszy ciąg tematu; *O podagrze i łamaniu w kościach. Arthritis* (s. 69–83) – autor, zwłaszcza w odniesieniu do pierwszej dolegliwości, pisze o szkodliwości diety bogatej w mięso i nadmiernej konsumpcji napojów alkoholowych. Roztropnie zwraca uwagę na fakt, iż „nie masz wrodzonych to jest w płodzeniu udzielonych chorób, ale tylko wrodzone do nich skłonności” [56 s. 73], i słusznie akcentuje szczególnie sobie bliską ideę profilaktyki; *O Wpływie wiosennej pogody na ciało nasze i o szkodliwości powodzi w tej porze* (s. 84–89); *O chorobach oczu* (s. 90–109) – artykuł, kontynuowany w następnych numerach, był tłumaczeniem i adaptacją tekstu Josepha Beera *Über den vernünftigen Gebrauch und die zweckmässige Pflege der Augen* [57]. Lafontaine – co zostało wyraźnie zaznaczone – zamieścił tu także cytaty z innych źródeł, których niestety nie podaje, nadmieniając tylko: „dla nielekarzów napyżyczonej pisali Soemmering, Beer, Busch i Lichtenberg, z których tu, co godniejszego uwagi umieszczam” [58 s. 90]. Zgodnie z koncepcją periodyku popularnego autor w żadnym z zeszytów nie zawarł też przypisów ani bibliografii. W tekście mowa m.in. o właściwym oświetleniu przy pracy oraz unikaniu dymu i pyłu; *O brzemienności* (s. 110–115) – kontynuacja z poprzednich numerów; *O Chorobach wszystkich Stanów* (s. 116–119) – artykuł poświęcony chorobom osób pracujących z tkaninami: tkaczy, krawców i foluszników. Lafontaine po raz drugi zwrócił uwagę na zapylenie i unoszący się kurz, będące przyczyną dolegliwości ze strony dróg oddechowych. Wspomniał ponadto o zagrożeniach wynikających z kontaktu z toksycznymi farbami; *O truciznach* (s. 120–124), – omówione tu zostały „rodzaje duszących, kwaśnych iadowitych waporów” [59 s. 121], a w szczególności opary siarki.

Po ostatnim tekście zamieszczono rycinę opatrzoną u góry numerem 3. Przedstawia ona dwa grzyby z jednej rodziny: „syroieszkę rozwiniętą koloru fiałkowego (...) zdątną do jedzenia z długą grubą nakrapianą łodygą” [59] oraz trującą

„syroieszkę błoniastą (...) jest ona bardzo ostra i gorzka” [59]. Rycina nawiązuje do artykułów *O grzybach* z zeszytów 1 i 2. Trudno ustalić, czy i tu nie był planowany krótki tekst, choć „obia” u dołu strony 124 – dość popularny wtedy sposób anonsovania, z czym czytelnik spotka się na następnej kartce – wskazuje, iż plansza została ulokowana właściwie.

TOM 4, NUMER 11

Liczył 124 strony i składał się z 6 tekstów: *Dalszy ciąg o chorobach wszystkich Stanów a w szczególności o chorobach Artystów dramatycznych i śpiewaków* (s. 131–153) – rady zawarte w tekście, takie jak „Dobrą kawę po jedzeniu tym pić wolno, którzy po niej nie czują drżenia, nudów i bezsenności” [60 s. 143] czy „Wszystkie pokolenia kielbas i kiszek ze świniego mięsa (...) oddalone bydlę muszą” [60 s. 142], do dziś nie straciły na aktualności; *O chorobach nagle napastujących i wymagających bardzo prędkiej pomocy* (s. 154–186) – pracę podzielił Lafontaine na 10 mniejszych podrozdziałów, wyróżnionych krojem czcionki i podzielonych dodatkowo na akapity (kursywa), z których pierwszy, *Paraliże* [61 s. 154], podany jest majuskułą. Tekst wypada uznać za jeden z pierwszych poradników pierwszej pomocy traktujących temat poważnie i rzeczowo. Można tu znaleźć nawiązanie do *Opisu chorób prędkiego ratunku potrzebujących...* Kurcjusza [62] (Estreicher pisze, że miał on na imię Franciszek [63 s. 384]), publikacji wydanej w Warszawie w 1783 r.; *O chorobach Oczu* (s. 187–214) – kontynuacja z poprzedniego numeru; *O chorobach Dziecinnnych* (s. 215–232) – autor omawia m.in. różne rodzaje chorób związanych z wysypką; *O brzemienności* (s. 233–249) – część dotycząca poronienia i możliwości zapobiegania mu; *O truciznach* (s. 250–254) – ciąg dalszy artykułu, poświęcony zatruciu tlenkiem węgla, czyli „parą z palących się węgli” [64 s. 250], oraz toksycznymi oparami „zamkniętych studniów, akweduktów i starych sklepów” („sklep” to dawna nazwa piwnicy lub głębokiego lochu) [64 s. 253].

Numer kończy się anonsem o miejscu, gdzie można nabyć bębny potrzebne do przeprowadzenia kuracji opisanej w poprzednim numerze.

TOM 4, NUMER 12

W ostatnim, 120-stronicowym zeszycie zasadnicze teksty poprzedza utrzymana w bardzo osobistym tonie przedmowa, w której Lafontaine informuje o zakończeniu publikacji „Dziennika Zdrowia...” i nadmienia, jakie tematy chciałby prezentować w przyszłości („jeżeli bym miał tyle zapisanych Prenumeratorów iak potrzeba”) [65 s. nlb.].

W zeszycie znalazły się następujące artykuły: *O Chorobach oczu* (s. 264–283); *O brzemienności* (s. 284–291); *O choro-*

bach Dziecinnych (s. 292–368) – w zakończeniu zamieszczono opis ospy z podziałem na dobrą i złą. Powyższe teksty były kontynuacją i pewnego rodzaju podsumowaniem artykułów z poprzednich numerów; *Odpowiedź na pismo krytyczne przez JP. Dziarkowskiego przeciw mnie wydane* (s. 269–275) – fragment polemiki, którą Lafontaine toczył z Jackiem Hiacyntem Dziarkowskim; *O osobliwszym i wcale nowym sposobie przywracania wzroku* (s. 276–384) – oprócz tekstu zamieszczono odpowiednią rycinę i, po wstępie, omówiono technikę operacji według „okulisty paryzkiego Pana Demours” [66 p. 376] z modyfikacjami autora, zawartymi w akapicie *Uwagi* [67] (majuskuła).

Tom zamyka szczegółowa *Treść Materii we dwunastu Numerach Dziennika Zdrowia, czyli w całorocznym jego zbiorze zamkniętej* [67 s. nlb.]. Jest to swoisty, bardzo czytelny skorowidz, który czyni z periodyku prototyp wydawnictw encyklopedycznych. Pod tytułem zasadniczego artykułu, jeśli był on publikowany w kilku numerach, wymienione są wszystkie akapity kolejnych części. Dobry przykład stanowią tu tematy uwzględnione w *O chorobach artystów i rzemieślników*, *O chorobach dzieci i fizycznym ich wychowaniu* czy *O chorobach nagle napastujących i wymagających bardzo prędkiej pomocy* [67 s. nlb.].

Prace przekładowe to niewielka część publikacji w „Dzienniku Zdrowia...” – zaledwie 13 na 87 tekstów – co świadczy o dużej samodzielności Lafontaine’a w redagowaniu periodyku. Autor koncentrował się na zagadnieniach praktycznych, słusznie uważając, iż zawsze znajdują one żywszy odźwięk. Często używane w tekstach nazwiska wskazują na różnorodność prac, z jakich korzystał, i na bogaty księgozbiór, zawierający literaturę w wielu językach europejskich: niemieckim, francuskim i oczywiście łacińskim. O osobnej w nowości bibliotece, z której Lafontaine służył w całej Warszawie, wspomina m.in. Teresa Ostrowska w jego biografii [68 s. 408].

Zakończenie druku nie oznaczało, iż „Dziennik Zdrowia...” zniknął z rynku księgarskiego. W ostatnim numerze Lafontaine zaznaczył [68 s. 384], że nadal można będzie nabywać wydane już egzemplarze w składach księgarskich w Poznaniu, Lwowie, Dubnie, Krakowie i Grodnie. Pozwala to określić zasięg warszawskiego periodyku, który zdobył popularność na dość znacznym obszarze kraju.

W 1802 r. ukazała się wspólna praca Lafontaine’a i Dziarkowskiego *Zbiór pism w materii szczepienia ospy krowiej wydanych pod wyrok publiczności oddany* [69]. Było to pokłosie wspomnianego już sporu obu lekarzy. W tekście znalazły się *Dyssertacja o krowiej ospie* [69 s. 7-37], którą Lafon-

taine zamieścił w nr. 3 swojego „Dziennika Zdrowia...” [70], i odpowiedź na pismo krytyczne wystosowane przez Dziarkowskiego. Choć Estreicher notuje *Zbiór pism...* jako jednolitą książkę [14 s. 543], w rzeczywistości jest to zbiór tekstów z oddzielną paginacją (część pierwsza: s. 1–37, część druga: s. 1–34, część trzecia: s. 1–7, list: s. 38–39) i różnymi krojami czcionki. Pozwala to przypuszczać, że publikacja powstała z samodzielnych druków ulotnych na temat metodyki szczepienia ospy.

Pod tą samą datą roczną Estreicher [14 s. 543] wspomina jeszcze o niewielkiej broszurce poświęconej udanej operacji okulistycznej – *O osobliwszym i wcale nowym sposobie przywracania wzroku, czyli wiadomość o nowej operacji oczów wynalezionej przez sławnego okulistę paryzkiego pana Demours w takich przypadkach, w których do tego czasu wszelka pomoc nadaremna się być zdawała z opisaniem samej operacji, którą teraz szczęśliwie skutecznitem*. Niestety nie podaje więcej danych bibliograficznych. Uzupełnia je katalog Biblioteki Narodowej w Warszawie, który pozycję tę sygnuje jako dzieło wydane anonimowo – z dopiskiem „Leopold F. Lafontaine” – i datowane na rok 1802¹². Porównując zachowany egzemplarz z tekstem zamieszczonym w nr. 12 „Dziennika Zdrowia...”, można przyjąć, iż była to nadbitka wydana jako liczący 19 stron samodzielny druk, w którym zmieniono tylko paginację.

Krasuski wspomina ponadto o krótkim tekście poświęconym galwanizmowi – było to niemieckie tłumaczenie rozdziałów *O galwanizmie* zamieszczonych w dwóch numerach „Dziennika Zdrowia...”. Praca ukazała się w periodyku „Journal für Chirurgie, Geburtshilfe und gerichtliche Arzneikunde”, wydawanym w Jenie przez Justina Christiana Loderę [3 s. 61].

W 1805 r. opublikowano panegiryczną pochwałę Walentego Gagatkiewicza pióra Lafontaine’a. Pierwotnie była to mowa wspomnieniowa wygłoszona na posiedzeniu Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 15.05.1805 r. [72], która później – wzbogacona portretem pędzla Marcello Bacciarellego, przeniesionym na rycinę przez Joana Ligbera – ukazała się jako samodzielny druk. Jest to praca niewielka, zaledwie 16-stronicowa, utrzymana w typowym tonie tekstów homagiarnych, ale stanowiąca ciekawy przyczynek do biografii Gagatkiewicza, wybitnego warszawskiego lekarza, a zarazem źródło do dziejów medycyny warszawskiej przełomu XVIII i XIX w.

Pobyt Lafontaine’a w Paryżu w 1806 r. zaowocował publikacją w języku francuskim. Był to tekst o kołtunie, pierwszy raz opublikowany w 1792 r. Przetłumaczył go Antoine-Ja-

¹² Katalog Biblioteki Narodowej – Nr. 2. 074. 190 A

cques-Louis Jourdan, a wydała oficyna Mequignon w Paryżu [73]. Tekst ilustrują te same ryciny, które zamieszczono w wersji niemieckojęzycznej, w zakończeniu zaś dołączona jest lista autorów i prac podejmujących temat kołtuna.

Niezależnie od tekstów wydanych samodzielnie, szczególnie po roku 1806, Lafontaine – o czym już była mowa – włożył wiele trudu w opracowanie dokumentów na potrzeby wojskowej służby zdrowia. Pierwszy z nich to *Urządzenie Szpitalów dla Wojsk Księstwa Warszawskiego* [74], wydane w Warszawie w 1809 r., gdzie wyraźnie widać wyniki pracy autora w zakresie higieny w szpitalach wojskowych. Drugim dokumentem były *Przepisy lekarstw dla szpitalów wojska polskiego* [75], wydane rok później. Tu, na co zwrócił uwagę Henryk Pankiewicz [76 p. 180], Lafontaine wykorzystał doświadczenie, które zgromadził w młodości, kształcąc się i pracując w aptece.

* * *

Już po śmierci Lafontaine’a, w 1824 r., ukazał się we Wrocławiu, w drukarni Korna zbiór jego prac z lat 1800–1802. Publikację przygotował na prośbę oficyny R. Lichtenstädt, który był podówczas profesorem Uniwersytetu Wrocławskiego. Dzieło nosiło tytuł *Hinterlassene vermischte medizinische Schriften* [57], liczyło 125 stron, zostało wydane w ósemce i tak notuje je Estreicher [14 s. 543]. Zasadniczą treść poprzedza krótki wstęp, zajmujący dwie strony (Krasuski pisze o czterech [3 s. 62]) z oddzielną rzymską paginacją.

Na karcie tytułowej widnieje spis treści, obejmujący pięć artykułów: *Über den vernünftigen Gebrauch und die zweckmässige Pflege der Augen (O prawidłowym używaniu i właściwej pielęgnacji oczu)* (s. 1–74) – rzecz o higienie i pielęgnacji oczu, przekład pracy zamieszczonej uprzednio w trzech numerach „Dziennika Zdrowia...” [58, 77, 78], która – jak już wspomniano – stanowiła dość wierne tłumaczenie akapitów z książki Josepha Beera [3 s. 62]. Zasadniczy tekst po-

dzielono na szereg mniejszych rozdziałów, zasygnalizowanych w krótkim wprowadzeniu; *Erfahrungen über die Tränenfisteln (Doświadczenia własne z leczenia przetok łzowych)* (s. 75–87) – praca poświęcona leczeniu przetoki łzowej. Oprócz omówienia konkretnych przypadków Lafontaine włączył do tekstu recepty na odpowiednie środki lecznicze [57 s. 86]; *Erfahrungen über die Afterfisteln (Postępowanie w przetokach)* (s. 88–100) – tekst o przetokach okołoodbytniczych, prezentujący kolejno cztery przypadki wraz z wybranym sposobem postępowania; *Merckwürdige Entbindungen (Dziwne porody)* (s. 101–111) – omówienie patologii związanych z porodem; *Bemerkungen über Kinderkrankheit (Komentarze na temat chorób wieku dziecięcego)* (s. 111–120) – informacje i uwagi o chorobach występujących u dzieci. Artykuły 2–5 to oryginalne prace Lafontaine’a, powstałe na bazie spostrzeżeń i opisów przypadków gromadzonych w czasie długoletniej praktyki lekarskiej autora.

* * *

Prócz działalności naukowej Lafontaine zajmował się również pisaniem dla przyjemności. Tak wspominał owe zainteresowania Michał Bergonzoni w mowie homagialnej na posiedzeniu Warszawskiego Królewskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk: „Gdy umysł jego potrzebował odpoczynku, poezją, do której miał wiele łatwości jak najmilej się bawił” [79 s. 388], [80 s. 192]. Lafontaine był w sztuce rymotwórczej dość biegły, czego najlepszym dowodem jest żartobliwa *Konskrypcja* – komedia wystawiona 10.03.1809 r., o której tak donosiła prasa warszawska: „Po spuszczeniu zasłony żądano nazwiska autora. Tym jest JPan de La Fontaine Proto-Chirurg wojska polskiego” [79 s. 388]. Tekst nie zachował się w całości, ale dysponujemy fragmentem zakończenia, zamieszczonym wraz z pochlebną recenzją w „Gazecie Warszawskiej”. Oto akapit zaczerpnięty z dzieła – już nie medycznego, lecz literackiego – Lafontaine’a [79 s. 388]:

„O szczęśliwe Lecha plemię, dobry Król ci być nadaie
masz swój język, obyczaje, swych obrońców, swoją ziemię
któż te cuda rozprzestrzenił, rzeknie potomność daleka
Ten, co się wzniośłszy nad cztęka, przyszedł, spojrzal i świat zmienił”

REFERENCE LIST

1. O paleniu tytoniu. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801; (5):244-7.
2. Lafontaine L. Opisanie skutków y używania ciepłych siarczystych i zimnych żelaznych kompieli w Krzeszowicach przez Leopolda de Lafontaine Leibchirurga aktualnego J. K. Mści uczynione. Kraków: Kosztem y Drukiem Ignacego Grebla Typografa J. K. Mści; 1789.
3. Krasuski A. Leopold Lafontaine. Lekarz, działacz społeczny, protochirurg armii Księstwa Warszawskiego. Prace Komisji Historii Medycyny i Nauk Mat-Przyrodniczych. 1949;2:1-66.
4. Lissowski MJ. Krzeszowice pod względem topograficzno-lekarskim. Kraków: w Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego; 1845.
5. Estreicher K. Bibliografia polska. Cz. 3. T. XXI : [L-Lz]. Kraków: Czcionkami Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego; 1906.

6. Dietl J. Źródła lekarskie w Krzeszowicach. Kraków: [s.n.]; 1858.
7. Perzyna L. Lekarz dla włoscian, czyli rada dla polspolstwa w chorobach i dolegliwościach naszemu kraiovi albo właścıwıych, albo po większey części przyswoionych, każdemu naszego kraiu mieszkańcowi do wiadomości potrzebna... Kalisz: Drukarnia J. O. Xcia Jmci prymasa arcy-biskupa gnieźnierńskiego; 1793.
8. de La Fontaine FL. Chirurgisch-medicinische Abhandlungen verschiedener Inhalts Polen betreffend. Breslau-Leipzig: Korn; 1792.
9. Wepperówna Z. Leopold Lafontaine i jego poglądy na istotę koftuna. Polska Gazeta Lekarska. 1926;5(32-33):616-9.
10. Srogosz T. Dżuma ujarzmiona ? : walka z czarną śmiercią za Stanisława Augusta. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum; 1997.
11. Safian M. Doktor medycyny i chirurğii Leopold de la Fontaine lekarz nadworny króla Stanisława Poniatowskiego. Polski Tygodnik Lekarski. 1960;15(33)
12. Werner C. Apologie des Brownischen Systems der Heilkunde. Wien: Christian Friedrich Wappler und Beck; 1799.
13. Magier A. Galwanizm. Infomacya względem utrzymywania i obeyścia się z kolumną Volty. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1802; (9):382-3.
14. Estreicher K. Bibliografia Polska XX. Stólecia. T. II (G-L). Kraków: Czcionkami Drukarni C.K. Uniwersytetu Jagiellońskiego; 1874.
15. Dziennik Zdrowia dla wszystkich stanów przez Leopolda Lafontaine medycyny i chirurğii doktora.... 1801;(1).
16. Nowy Pamiętnik Warszawski. 1801;4(10).
17. Dalsze uwiadomienie o galvanizmie. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(5):248-53.
18. Uwiadomienie do publiczności. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1802;(9).
19. Frank JP. System einer vollständigen medicinischen Polizey. Mannheim: C.F. Schwan; 1780.
20. Frank JP. System einer vollständigen medicinischen Polizey. Berlin: Vieweg; 1792.
21. Cena targowa zboża w Warszawie i Pradze [tabela]. Gazeta Korrespondenta Warszawskiego y Zagranicznego. 1809;(24):358.
22. Sobieszczarski FM. Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta Warszawy od najdawniejszych czasów aż do 1847 roku. Warszawa: S. Strąbski; 1848.
23. O prezerwatywach. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801; (6):259-86.
24. O prezerwatywach. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801; (2):131-51.
25. Jeannet des Longrois J-B-C. De la Pulmonie, de ses symptomes, de ses causes, de ses différences, et de sa curation. Paris: chez Méquignon; 1783.
26. Klucz prognostykarski to iest rzetelne objasnienie słów y przezwisk niewyrozumianych, których astrologowie w kalendarzach y prognostykach swoich używają...: w Drukarni XX Bazyliańów w Supraślu; 1768.
27. Estreicher K. Bibliografia polska. Cz. 3. T. XIX : [K.-Kom.]. Kraków: Czcionkami Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego; 1903.
28. O pożytkach i szkodliwości z kąpania nóg wypływającej. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(2):236-43.
29. O prezerwatywach. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801; (3):259-80.
30. O brzemienności. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(3): 317-39.
31. Uwiadomienie do publiczności. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(3):376-81.
32. Smallpox A Great and Terrible Scourge [Internet]. U.S. National Library of Medicine; [cited 02.11.2020.] Available from: https://www.nlm.nih.gov/exhibition/smallpox/sp_vaccination.html
33. Zielińska Z. Aleksander Pocię h.Waga [Internet]. Internetowy Polski Słownik Biograficzny; [Available from: <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/aleksander-pocię-h-waga>
34. O brzemienności. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(4): 47-70.
35. O galvanizmie. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(4): 71-97.
36. Cyrkularz. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(4):124-7.
37. O brzemienności. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(5): 203-17.
38. Weikard MA. Der philosophische Arzt. Frankfurt am Main: in der Andreäischen Buchhandlung; 1790.
39. Liste des résultats [Internet]. Bibliothèque numérique Medica; [cited 02.11.2020.] Available from: <https://www.biusante.parisdescartes.fr/histoire/medica/resultats/index.php?do=fullsearch&statut=charge&tout=Weikard>
40. O powołaniu małżeńskim. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(5):228-43.
41. O wpływie zimna i ciepła na utrzymanie zdrowia i na leczenie chorób. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(6):315-33.
42. Kościński S. Słownik lekarzów polskich. Warszawa: nakładem autora; 1883.
43. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1802;(7).
44. O brzemienności. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1802;(7): 56-73.
45. Ramazzini B, Ackermann JCG. Ramazzini's Abhandlung von den Krankheiten der Künstler und Handwerker. T. 1. Stendal: Franzen & Grosse; 1780.
46. Ramazzini B, Ackermann JCG. Ramazzini's Abhandlung von den Krankheiten der Künstler und Handwerker. T. 2. Stendal: Franzen & Grosse; 1783.
47. Ramazzini B. De morbis artificum. Mutinae: Typis Antonii Capponi, impressoris episcopalis; 1700.
48. Fourcroy AF. Essai sur les maladies des artisans traduit du latin de Ramazzini, avec des notes et des additions [et une Introduction] par M. de Fourcroy maître-ès-arts de l'Université de Paris, étudiant en médecine. Paris: Moutard; 1777.

49. Schwann S. O chorobach zawodowych w polskim piśmiennictwie medycznym w XVIII i na początku XIX wieku. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*. 1965;10(1-2).
50. Ogólna dyetetyka przyzwoita porze zimowej. *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(8):132-51.
51. Dalszy ciąg materji o chorobach wszystkich stanów. *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(8):152-70.
52. Weikard MA. *Vermischte medizinische Schriften*. Frankfurt am Main: in der Aubredische Buchhandlung; 1793.
53. O zębach i ich chorobach. *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(9):292-302.
54. O truczniach. *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(9):358-71.
55. O zapaleniach i febrach. *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(10):13-26.
56. O podagrze y łamaniu w koscjach (Arthritis.). *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(10):69-83.
57. Lafontaine FL. *Hinterlassene vermischte medicinische Schriften*. Lichtenstädt von JR, editor. Breslau: Vilhelm Gottlieb Korn; 1824.
58. O chorobach oczu. *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(10):90-109.
59. O truczniach. *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(10):120-4.
60. Ciąg dalszy o chorobach wszystkich Stanów... *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(11):131-53.
61. O chorobach nagle następujących y wymagających bardzo prędkiej pomocy. *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(11):154-86.
62. Kurcuzysz F. *Opis chorob prędkiego ratunku potrzebujących*. Warszawa: W Drukarni Narodowej Królewskiej; 1783.
63. Estreicher K. *Bibliografia polska*. Cz. 3. T. XIX : [Ko.-Ky.]. Kraków: Czcionkami Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego; 1905.
64. O truczniach. *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(11):250-4.
65. Lafontaine L. *Przedmowa*. *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(12).
66. O osobliwym y wcale nowym sposobie przywracania wzroku... *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(12):376-7.
67. Uwagi... *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(12):378-84.
68. Ostrowska T. Leopold Lafontaine. In: *Polski Słownik Biograficzny*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich; 1971.
69. Lafontaine LF. *Zbiór pism w materji szczepienia ospy krowiej wydanych, pod wyrok publiczności oddany*. Warszawa: [s.n.]; 1802.
70. O ospie krowiej. *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1801;(3):281-316.
71. [Lafontaine FL]. O osobliwym i wcale nowym sposobie przywracania wzr., czyli wiadomość o nowej operacji oczów wynalezionej przez sławnego okulistę paryzkiego pana Demours w takich przypadkach, w których do tego czasu wszelka pomoc nadaremną się być zdawała z opisaniem samej operacji, którą tera szczęśliwie uskuteczniłem. [s.l.]; [s.n.]; [1802].
72. Lafontaine FL. *Mowa na pochwałę ś. p. [...] Walentego Gagatkiewicza konsyliarza nadwornego ś.p. Stanisława Augusta [...], członka Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie, czytana na publiczném posiedzeniu tegoż Towarzystwa dnia 15go maja 1805 roku*. Warszawa: [s.n.]; 1805.
73. Lafontaine FL. *Traité de la plique polonaise, suivi d'observations sur cette maladie*. Paris: Méquignon; 1808.
74. *Urządzenie szpitalów dla woysk polskich Xięstwa Warszawskiego*. Warszawa: w Drukarni Gazety Warszawskiej; 1809.
75. Bergonzoni M. *Przepisy lekarstw dla szpitalów woyska polskiego : dzieło tłomaczone z języka francuzkiego i podane [...] z odmianami stosownie do kraju naszego*. Warszawa: [s.n.]; 1810.
76. Pankiewicz H. *Protochirurg wojska polskiego w Xięstwie Warszawskim Leopold Lafontaine (1756 – 1812) lekarz z doświadczeniem farmaceutycznym*. *Farmacja Polska*. 1971;27(2).
77. O chorobach oczu. *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(12):264-83.
78. O chorobach oczu. *Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów*. 1802;(11):187-214.
79. *Teatr Polski w Warszawie*. *Gazeta Warszawska*. 1809;(21):387-8.
80. Bergonzoni M. *Rzecz czytana o Leopoldzie Lafontainie*. *Roczniki Towarzystwa Warszawskiego Królewskiego Przyjaciół Nauk*. 1817;10:173-93.

MARIA JOANNA TUROS

Department of Medical Ethics and Palliative Medicine, Medical University of Warsaw, Poland

Correspondence to: maria.turos@wum.edu.pl

ORCID: 0000-0003-1343-9218

Doktor nauk medycznych, magister teologii, etyk i filozof. Absolwentka Akademii Medycznej w Warszawie, Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej i Uniwersytetu Warszawskiego. Pracownik naukowy Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Członek honorowy Association des amis du musée du Service de santé des armées au Val-de-Grâce w Paryżu oraz członek Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy w Warszawie. Autorka 6 książek, ponad 50 artykułów i esejów. Pasjonat naukowej rekonstrukcji historycznej i starych książek, tropiciel zapomnianych ścieżek, wijących się na marginesie głównych dróg Historii. Warszawianka z urodzenia i tradycji rodzinnych.